

Imieniny: Marcina, Sylwii

Kraj

OPZZ wzywa rządzących: Opamiętajcie się!



Środowisko związkowe OPZZ jest coraz bardziej zaniepokojone eskalowaniem napięcia społecznego przez rządzących.

Już kilka lat temu ostrzegliśmy, że Trybunał Konstytucyjny powołany z naruszeniem Konstytucji nie będzie miał autorytetu społecznego. Dzisiaj niestety się to potwierdza. Eskalacje protestów wywołują też wystąpienia i działania polityków PIS i podległych im instytucji.

Nieodpowiedzialne wystąpienie lidera PiS skutkuje dzisiaj chuligańską agresją wobec protestujących kobiet. Prokurator Krajowy kieruje do podległych jednostek wytyczne w sprawie postępowania z organizatorami protestów - mogą być im postawione

zarzuty zagrożone karą do 8 lat więzienia. Są już pierwsze sankcje. Skandaliczne jest to, że zaczyna się od najslabszych.

W Olsztynie zatrzymano 14 – letnią dziewczynkę. Minister edukacji i nauki sugeruje, że uczelnie, których studenci uczestniczyli w demonstracjach będą pozbawione państwowych grantów na badania naukowe. Panie ministrze, to nie są Pana prywatne pieniądze i muszą być one wydawane zgodnie z prawem! Ten sam minister odbiera nauczycielom i młodzieży prawo do wyrażania i manifestowania swoich poglądów. Przypominamy art. 54 ust. 1 Konstytucji RP: Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji.

W NUMERZE:

OPZZ wzywa rządzących: Opamiętajcie się!

Stanowisko Sekretariatu Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki ZNP w sprawie wypowiedzi Ministra Edukacji i Nauki, Przemysława Czarnka

Oświadczenie ZNP w związku z wypowiedzią ministra EiT

Zwolnienia grupowe w MSR Gryfia w Świnoujściu!

Pilne wezwanie do przedłużenia i rozszerzenia środków nadzwyczajnych na rzecz wsparcia zatrudnienia

Władza, która wywołała pożar, gasi go benzyną!

Mądra władza potrafi się przyznać do błędu i szuka porozumienia ze społeczeństwem. Władza tchórzliwa chowa się za uzbrojonymi kordonami i próbuje dzielić ludzi w imię doraźnych interesów partyjnych. Sprawowanie władzy to służba. Pamiętajcie: każda próba sprzeniewierzenia się tej służbie może się spotkać ze zdecydowaną reakcją związkowców.

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych wzywa rządzących: Opamiętajcie się! Nie igrajcie z ogniem! Zaczniście rozmawiać z Polkami i Polakami!

Biuro prasowe OPZZ

Stanowisko Sekretariatu Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki ZNP w sprawie wypowiedzi Ministra Edukacji i Nauki, Przemysława Czarnka



Sekretariat Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki Związku Nauczycielstwa Polskiego z narastającym zaniepokojeniem przyjmuje kolejne wypowiedzi Ministra Edukacji i Nauki **Pana Przemysława Czarnka**, pojawiające się w kontekście protestów przeciw decyzji Trybunału Konstytucyjnego, zaostrzającej obowiązujące w RP prawo do przerywania ciąży.

Za skandaliczne uznajemy jakiegokolwiek sugestie uzależnienia przeznaczania środków finansowych na uczelnie wyższe od ogłaszania przez ich władze „godzin rektorskich” w momencie uczestnictwa tysięcy studentek i studentów w protestach, czy też podejmowania przeciw takim uczelniom działań administracyjnych.

Przypominamy, że mam tu do czynienia ze środkami publicznymi, a nie środkami prywatnymi i którekolwiek z ministrów. W pełni przyłączamy się także do opinii Konferencji Rektorów

Akademickich Szkół Wyższych, że oburzające jest jakiegokolwiek obciążanie władz uczelni za zwiększenie ryzyka zarażenia koronawirusem SARS-CoV-2, gdyż przyczyną masowego uczestnictwa w protestach – także przedstawielek i przedstawicieli społeczności akademickiej – nie są działania władz uczelni, ale decyzje władz państwowych i wypowiedzi jej prominentnych przedstawicieli, do których zalicza się także Minister Edukacji i Nauki.

Jesteśmy zdecydowanymi obrońcami wolności akademickiej, w tym wolności badań naukowych i prawa do prezentowania swoich poglądów. Naszym zdaniem wolność ta – podobnie jak w innych relacjach społecznych – ograniczona być powinna jedynie niezgodą na dyskryminację i krzywdę drugiego człowieka.

Obawiamy się jednak, że pod hasłem „wolności nauki” Pan Minister chce faktycznie tę wolność ograniczyć poprzez promocję bliskiej jego

przekonaniom ideologii, która daleka jest od wrażliwości wobec grup społecznych dotkniętych dyskryminacją.

Wypowiedzi Pana Ministra nie tylko są **zapowiedzią naruszania autonomii uczelni** – o której obronie tak wiele słyszeliśmy od przedstawicieli ówczesnego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego przy okazji wprowadzania ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce w 2018 r. – ale świadczą o jego stosunku do osób pracujących i studiujących w szkołach wyższych. Jako związkowcy nie możemy więc w tej sprawie milczeć. **Naszym zdaniem rolą Ministra Edukacji i Nauki, niezależnie od jego poglądów politycznych, nie jest tworzenie atmosfery gróźb i rozliczeń, ale dbałość o zapewnienie jak najlepszych warunków – materialnych i pozamaterialnych – pozwalających społeczności akademickiej realizować swą społeczną misję.**

Sekretariat RSzWiN ZNP z wielkim szacunkiem odnosi się do decyzji Rektorów Uczelni, którzy w pełni uznali istotę akademickości i na wnioski przedstawicieli studentów wprowadzili „godziny rektorskie”, umożliwiając studentom swobodę manifestowania swoich poglądów.

w imieniu Sekretariatu Rady Szkolnictwa Wyższego i Nauki ZNP

*Janusz Szczerba
Prezes RSzWiN ZNP*

Oświadczenie ZNP w związku z wypowiedzią ministra EiT

Nieprawdą jest to co mówi minister edukacji i nauki w nagraniu z 28 października br., jakoby Związek Nauczycielstwa Polskiego zachęcał uczniów do udziału w trwających protestach.

To insynuacja, której celem jest znalezienie kozła ofiarnego w sytuacji, kiedy po wyroku Trybunału Konstytucyjnego rozpoczęły się protesty kobiet w wielu miejscowościach w całej Polsce.

27 października w oświadczeniu 16 prezesów Okręgów ZNP i Sekretariatu ZG ZNP czytamy: „Jako przedstawiciele struktur wojewódzkich związku zawodowego, reprezentującego od ponad 115 lat nauczycieli i pracowników oświaty i nauki, wśród których znaczącą część stanowią kobiety nie zgadzamy się, by o prawach kobiet decydowano bez nich, poza ich plecami, bez dyskusji i społecznej debaty”.

To jest publicznie dostępne oświadczenie, w którym nie pada ani jedno słowo skierowane do uczniów. Wyrażamy stanowczy sprzeciw przeciw takim manipulacjom, jak w nagraniu MEiT.

Oczekujemy od MEiT przedstawienia dowodów w tej sprawie. Jednocześnie informujemy, że sprawę kierujemy na drogę postępowania sądowego.

Sławomir Broniarz
Prezes ZNP

Zwolnienia grupowe w MSR Gryfia w Świnoujściu!



W dniu 28 października 2020 Prezes Krzysztof Zaremba poinformował pisemnie Zakładowe Organizacje Związkowe działające w Morskiej Stoczni Remontowej Gryfia o rozpoczęciu procedury zwolnień grupowych. Główną przyczyną jest zbycie prawa wieczystego użytkownika do terenów, na których działalność remontową prowadzi stocznia. Jedynym kryterium doboru do zwolnienia jest miejsce świadczenia pracy – Świnoujście! Zwolnienie ma dotyczyć 201 pracowników. Prezes poinformował Związki, że rozpoczynając procedurę zwolnień podtrzymuje wcześniej wyrażoną chęć zatrudnienia pracowników w Szczecinie.

Informacja o zamiarze zwolnień grupowych to oburzający przykład **arogancji przedstawicieli obecnego Rządu**, który poprzez swoich ministrów powierzył kierowanie stocznia panu Zarembie (**byłemu posłowi PiS!**).

Trudno zgodzić się z takim traktowaniem pracowników zatrudnionych

w Świnoujściu ponieważ:

- tereny stoczni w Świnoujściu nie zostały jeszcze sprzedane żadnemu nowemu właścicielowi,
- Walne Zebranie Akcjonariuszu nie podjęło żadnej stosownej Uchwały w temacie sprzedaży terenów stoczni w Świnoujściu!
- Walne Zebranie Akcjonariuszy również nie odpowiedziało Związkowi Zawodowemu na pismo z dnia 30.09.2020 dotyczącą możliwości sprzedaży tych terenów Spółce Pracowniczej,
- Pan Prezes Krzysztof Zaremba nadal nie poinformował, kto będzie pokrywał koszty dojazdu pracowników na trasie Świnoujście – Szczecin (miesięczny koszt to ok. 1400 zł. miesięcznie, 200 km x 20 dni to 4 tys. km) gdy ten zdecyduje się świadczenie pracy w Szczecinie!
- podanie że jednym kryterium doboru pracowników do zwolnienia to miejsce wykonywania pracy w Świnoujściu jest jawną dyskryminacją tych pracowników.

To obecny premier **Mateusz Morawiecki** i minister **Marek Gróbarczyk** 23 czerwca 2017 r. na terenie Morskiej Stoczni Remontowej Gryfia w Szczecinie uroczystie położyli stępkę pod budowę promu pasażersko-samochodowego dla Polskiej Żeglugi Bałtyckiej, mówiąc: „Przyjechaliśmy tutaj, aby dać z powrotem nadzieję na rozwój stoczni szczecińskiej i dać konkretne zamówienia, stworzyć pobyt na okręty i statki, które tutaj będą budowane. Jest to dla nas kluczowa część wielkiej industrializacji polskiej gospodarki”

Dziś pozostały tylko słowa, restrukturyzacja przez likwidację, sprzedaż i zwolnienia grupowe. Sytuacja w stoczni Gryfia w Świnoujściu to kolejny przykład jak obecny **rząd sprawuje nadzór nad państwowym majątkiem!**

FZZ MiH

Mirosław Grzybek

Pilne wezwanie do przedłużenia i rozszerzenia środków nadzwyczajnych na rzecz wsparcia zatrudnienia

Do ministrów finansów UE

Do Ministrów Zatrudnienia UE

Pilne wezwanie do przedłużenia i rozszerzenia środków nadzwyczajnych na rzecz wsparcia zatrudnienia

Drodzy Ministrowie,

O ile instytucje unijne wykazały gotowość do uruchomienia ambitnego Planu naprawy, trwające negocjacje w sprawie przepisów dotyczących jego realizacji postępują powoli. Mogłoby to doprowadzić do znacznych opóźnień w zatwierdzeniu pakietu RRF / WRF, czego skutkiem byłoby, że pierwsza wypłata środków nie nastąpi przed drugą połową 2021 r.

Ponadto po stopniowym wychodzeniu z blokad gospodarki, większość krajów doświadcza nowego wzrostu liczby zakażeń i w związku z tym wprowadziło nowe ograniczenia wpływające na działalność gospodarczą i swobodny przepływ osób.

Istnieje duże ryzyko, że dziesiątki milionów pracowników, zawieszonych w pracy i korzystających z różnych środków ochrony zatrudnienia wprowadzonych przez rządy, stracą pracę, jeżeli luka między środkami nadzwyczajnymi a płatnościami w ramach planu naprawy nie zostanie uzupełniona odpowiednimi środkami wsparcia dla pracowników i firm.

Informacje, które zebraliśmy od podmiotów stowarzyszonych ETUC, które porównujemy z danymi OECD w celu przetestowania spójności (obejmującymi 88% populacji UE i Wielką Brytanię), pokazują, że:

- 39 650 000 pracowników potencjalnie ucierpi z powodu nagłego wycofania się ze stosowania nadzwyczajnego wsparcia dla pracowników
- 14 milionów pracowników ryzykuje utratę pracy w przypadku rozwiązania krótkoterminowych programów pracy lub programów równoważnych. Te 14 milionów osób jest zagrożonych procesami zwolnień i może potencjalnie powiększyć liczbę 12 milionów bezrobotnych obecnie raportowanych przez Eurostat.

Te dane są ostrożne, ponieważ:

- Bardzo trudno jest uzyskać wiarygodne dane na temat pracowników niepewnych, niestandardowych i samozatrudnionych. Są oni najbardziej dotknięci utratą pracy i dochodów, a w wielu państwach członkowskich są w niewielkim stopniu objęci środkami wyrównawczymi. Te kategorie obejmują dodatkowe miliony pracowników. Co więcej, są oni zatrudnieni w najbardziej dotkniętych kryzysem sektorach, takich jak: bary, restauracje, turystyka, kultura, rozrywka, media, niezależne dziennikarstwo itp.
- Powyższe dane liczbowe nie uwzględniają strat materialnych spowodowanych efektem domina, jaki zamknięcia lub masowe zwolnienia mogą wyrzucić na łańcuchy dostaw lub powiązanych przedsiębiorstw.
- Wygasające umowy na czas określony nie są uwzględniane. Wskaźniki bezrobocia również rosną z powodu wygasających umów na czas określony i ta tendencja będzie się utrzymywać. W związku z tym pracownicy sezonowi, którzy nie będą mieli możliwości powrotu do pracy po blokadach gospodarek, nie są uwzględniani w obliczeniach.
- Kraje nieobjęte tymi danymi stanowią 12% ludności UE.
- W konsekwencji szacujemy, że zagrożonych bezrobociem i utratą dochodów może być dodatkowych 10 do 20 milionów pracowników.

Wiele rządów słusznie przywraca lub przedłuża środki wsparcia, ale nie dzieje się tak wszędzie i nie dotyczy to wszystkich kategorii pracowników, w szczególności pracowników o niestabilnej sytuacji zawodowej, pracujących w oparciu o niestandardowe formy umów, samozatrudnionych, pracowników zatrudnionych na czas określony i sezonowych.

Z tych powodów **EKZZ apeluje do was, ministrów, i do Komisji Europejskiej o pilne zajęcie się następującymi kwestiami:**

- Wszystkie krajowe i unijne środki nadzwyczajne - szczególnie te związane z ochroną zatrudnienia i rekompensatą dochodu oraz SURE - muszą być kontynuowane przez niezbędny okres, do czasu pełnego ożywienia gospodarki i stabilizacji miejsc pracy.
- Zwiększenie dostępności funduszy na odbudowę, a w razie potrzeby nawet większych; oraz aby Komisja rozważyła refinansowanie programu SURE w przyszłym roku.
- Wszystkie istniejące niedociągnięcia środków nadzwyczajnych, szczególnie pod względem adekwatności i powszechności zasięgu i dostępu, muszą zostać w pełni usunięte. Oznacza to w szczególności, że środki ochrony zatrudnienia i rekompensaty dochodu muszą zostać rozszerzone na wszystkie kategorie pracowników, w tym pracowników o niestabilnej sytuacji zawodowej, pracujących w oparciu o niestandardowe formy umów i samozatrudnionych, a także pracowników zatrudnionych na czas określony i pracowników sezonowych.
- Prawa pracowników powinny być szanowane, aby pracownicy mogli uczestniczyć w kształtowaniu odpowiedzialnych procesów restrukturyzacyjnych i utrzymaniu zatrudnienia.

Apelujemy do Państwa o rozpatrzenie tych wniosków w trybie pilnym, aby uniknąć tragedii bezrobocia, z której Europa nie będzie w stanie się podnieść.

Jesteśmy gotowi wspierać i uczestniczyć w projektowaniu, wdrażaniu i monitorowaniu zarówno środków nadzwyczajnych, jak i krajowych planów naprawy i ochrony, bezpośrednio i za pośrednictwem naszych krajowych związków zawodowych.

Z poważaniem,

Luca Visentini

Sekretarz Generalny EKZZ